



Sygn. akt III CSK 40/05

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 stycznia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

Protokolant Bożena Nowicka

w sprawie z powództwa "H." sp. z o.o.

przeciwko Skarbowi Państwa-Komendzie Wojewódzkiej Policji [...]

o zaniechanie naruszeń autorskich praw majątkowych i pokrewnych praw majątkowych,

po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 13 stycznia 2006 r.,

na rozprawie

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 31 marca 2005 r., sygn. akt [...],

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz
pозwanego 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z 10 listopada 2004 r. Sąd Okręgowy w R. oddalił powództwo „H.” Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko Skarbowi Państwa – Komendzie Wojewódzkiej Policji o zaniechanie naruszeń autorskich praw majątkowych oraz pokrewnych praw majątkowych, zasądając od powódki zwrot kosztów postępowania.

Z dokonanych ustaleń wynika, że powódka była dostawcą stanowiących element umundurowania Policji haftowanych wizerunków, w tym siedemnastu pochewek na naramienniki z odznakami stopni służbowych oraz orła z napisem „Policja” na czapki wyjściowe i czapki garnizonowe. W okresie od sierpnia do września 1995 r. dwaj pracownicy powódki w ramach stosunku pracy dokonali opracowania wymienionych wizerunków odznak na naramienniki, zaś w okresie od września do października 1996 r. — analogicznego opracowania wizerunku orła na podstawie wzorów otrzymanych z Komendy Głównej Policji i zamieszczonych jako załączniki w ówczesnie obowiązującym rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 9 października 1991 r. w sprawie umundurowania policjantów (Dz.U. Nr 74, poz. 466 ze zm.).

Komenda Główna Policji zamówiła w powodowej spółce wykonanie, a następnie nabywała od niej elementy umundurowania Policji wykonane według złożonej dokumentacji. Zamówienia były realizowane w trybie zamówienia z wolnej ręki na przestrzeni kilku lat, aż do roku 2004. W roku 2003 zezwolono komendom wojewódzkim Policji na udzielanie we własnym zakresie uzupełniających zamówień brakujących im składników umundurowania. Na tej podstawie pozwana Komenda Wojewódzka w R. dokonała w 2003 r. zakupu spornych haftowanych wizerunków w trybie zapytania o cenę, a w roku 2004 — po przeprowadzeniu przetargu nieograniczonego. W obu przypadkach zamówienia udzielono innym podmiotom niż powódka.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powódki, jakoby w świetle art. 2 ust. 1 i art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (j.t.: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.) przedmiotowe wizerunki

emblematów stopni służbowych oraz orła należało zakwalifikować jako utwory zależne w stosunku do poglądowych wizerunków stworzonych w Komendzie Głównej Policji. Istotą utworu zależnego jest „twórcza ingerencja” w cudzy utwór. Natomiast opracowanie powódki takiego charakteru mieć nie mogło, albowiem powstało w oparciu o załączniki do rozporządzenia MSW, które nie podlegały ochronie prawno-autorskiej i nie mogły być objęte hipotezą art. 2 ust. 1 u. o pr. aut. Zarazem jednak Sąd stwierdził, że sporne opracowanie stanowi utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 u. o pr. aut.

Odnosząc się do żądania powódki, aby strona pozwana, z uwagi na wymaganie „ochrony praw wyłącznych”, zaniechała naruszeń poprzez udzielanie zamówień publicznych na wymienione elementy w innym trybie niż zamówienie z wolnej ręki, Sąd uznał żądanie za bezzasadne w świetle przepisów ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (j.t. - Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 664 ze zm.), obowiązującej w okresie objętym powództwem, gdyż zastosowanie tego trybu jako niekonkurencyjnego jest wyjątkowe i zależy od zaistnienia przesłanki, która w tym przypadku nie była spełniona. Powódka nie jest jedynym dostawcą tego typu elementów i nie była w stanie wykazać, że naruszono jej sferę twórczą. Wykonane na podstawie rozporządzenia elementy umundurowania nie mogą nie być podobne, jeżeli mają odpowiadać zawartym tam standardom.

Powyższy wyrok powódka zaskarżyła w całości apelacją, zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a nadto naruszenie prawa materialnego, w postaci art. 71 ust. 1 w zw. z art. 2 pkt 2 u. o zam. publ. oraz art. 17, 86 ust. 1 i art. 52 ust. 1 u. o pr. aut., poprzez jego błędną wykładnię. Apelująca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 31 marca 2005 r. oddalił apelację. Podzielił i przyjął za własne ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy co do charakteru prawnego policyjnych wizerunków emblematów stopni służbowych i orła, które jako

integralna część rozporządzenia, nie mogły być przedmiotem opracowania. Jednak Sąd odwoławczy za niekonsekwentne uznał stanowisko Sądu pierwszej instancji, według którego wizerunki stworzone przez powódkę stanowią utwór. Skoro bowiem Sąd ten odrzucił tezę o przysługującym powódce prawie zależnym z uwagi na nieistnienie prawa pierwotnego do utworu będącego przedmiotem opracowania, to nie można było zarazem zakładać, że powódce przysługuje ochrona jej praw do haftowanych wizerunków. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że wyłączenia zawarte w art. 4 u. o pr. aut. mają charakter całkowity w tym sensie, że przepis ten wyklucza przyznanie ochrony prawno-autorskiej wszystkim dobrom niematerialnym, o których tam mowa, niezależnie od pola i kontekstu eksploatacji. Konsekwentnie wyklucza to również poszukiwanie przez powoda ochrony dla prawa do artystycznych wykonania. Stąd też Sąd uznał za bezzasadne przyjęcie, iż zachodzi przesłanka określona w art. 71 ust. 1 pkt 1 u. o zam. publ., albowiem powódce nie przysługują „prawa wyłączne” w rozumieniu tegoż przepisu.

Od orzeczenia Sądu Apelacyjnego powódka wniosła skargę kasacyjną, opartą na podstawie z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię, a to art. 2 ust. 1 i 2 i art. 4 pkt 1 i 2 u. o pr. aut.p.p., zaś z ostrożności również art. 1 ust. 1 u. o pr. aut.p.p. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. Nadto, w ramach powołanej podstawy kasacyjnej skarżąca zarzuciła wyrokowi Sądu Apelacyjnego naruszenie art. 85 u. o pr. aut. p. p. poprzez jego błędną wykładnię, a także niewłaściwe zastosowanie: art. 79 ust. 1 u. o pr. aut. w zw. z art. 71 ust. 1 pkt 1 i art. 2 pkt 2 u. o zam. publ., art. 17, art. 86 ust. 1 i art. 52 ust. 1 u. o pr. aut. p. p. W konkluzji wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie do ponownego rozpoznania przez sąd drugiej instancji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wobec tego, że zasadnicze zarzuty skargi kasacyjnej oparte są na twierdzeniu, że haftowane emblematy i wizerunek orła stanowią utwory zależne

w rozumieniu art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz.U. z 2000 r., nr 80, poz. 904 ze zm.; dalej – pr. aut.p.p.), kwestia ta podlega rozstrzygnięciu w pierwszej kolejności. Jak wynika z treści art. 2 ust. 1, przedmiotem prawa autorskiego, bez uszczerbku dla prawa do utworu pierwotnego, jest opracowanie cudzego utworu, w szczególności tłumaczenie, przeróbka i adaptacja. W ust. 2 zdefiniowano prawo zależne jako prawo do rozporządzania i korzystania z opracowania, zależne od zezwolenia twórcy utworu pierwotnego, chyba że autorskie prawa majątkowe do utworu pierwotnego wygasły. Już z samej definicji praw zależnych wynika ich akcesoryjny charakter. Przysługują one bowiem na dobru niematerialnym, które powstało w oparciu o cudzy utwór korzystający z ochrony autorsko-prawnej. Innymi słowy, prawo autorskie zależne powstać może wówczas, gdy istnieje uprzednio - i równolegle - autorskie prawo „pierwotne” do utworu, którego twórczego opracowania dokonała osoba powołująca się na przysługujące jej prawo zależne. Brak prawa pierwotnego, czy to z uwagi na niewykazywanie przez opracowane elementy istotnych cech utworu, czy to z uwagi na wyłączenie ochrony prawa autorskiego z mocy art. 4 ustawy, musi skutkować przyznaniem osobie dokonującej opracowania tychże elementów ochrony przewidzianej dla utworu pierwotnego.

Pojęcie utworu definiuje art. 1 ust. 1 pr. aut. p. p. Z przepisu tego wynika, że utworem, będącym przedmiotem prawa autorskiego, jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Jednocześnie, art. 4 ustawy zawiera katalog takich przejawów twórczości, które nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego, wśród nich akty normatywne lub ich urzędowe projekty (pkt 1). Załączniki do aktów normatywnych stanowią ich integralną część, mieszczą się zatem w kategorii objętej pkt 1 art. 4. Należy przy tym zauważyć, że art. 4 nie odbiera dobrom intelektualnym, które są nim objęte, istotnych cech utworu, jednak nie uznaje ich za utwory w rozumieniu ustawy, a to oznacza, że ich twórcy pozbawieni są ochrony prawno-autorskiej. Nie oznacza to zresztą, jak podniesiono w doktrynie, że wyłączenia wynikające z art. 4 mogą być utożsamiane z pozostawieniem całkowitej swobody reprodukcji i rozpowszechniania wymienionych w nim materiałów. Swoboda ta może bowiem

podlegać ograniczeniom, wynikającym jednak z innych przepisów (por. także wyrok SN z dnia 26 września 2001 r., IV CKN 458/00, nie publ.). W okolicznościach rozpoznawanej sprawy ta kwestia ma jednak znaczenie drugorzędne.

Przyjęcie, wbrew wywodom kasacji, że te przejawy działalności ludzkiej, o których mowa w art. 4 pr. aut. p. p., jako nie stanowiące przedmiotu prawa autorskiego, nie są utworem w rozumieniu ustawy, oznacza, jak wyżej wskazano, że nie mogą stanowić przedmiotu opracowania w rozumieniu art. 2 ustawy, zatem nie mogą przysługiwać dokonującym opracowań prawa zależne. Skoro zatem skarżąca dokonała opracowania elementów nie podlegających ochronie prawa autorskiego, to można mówić co najwyżej o powstaniu pierwotnego utworu i pierwotnych praw autorskich. Warunkiem tego jest jednak uprzednie ustalenie, że przedmiot ewentualnej ochrony spełnia przesłanki uznania go za „utwór” w rozumieniu art. 1 ust. 1 u. o pr. aut. Musi, zatem, spełniać trzy główne cechy, to jest: 1) dobro takie jest przejawem działalności twórczej, 2) ma charakter indywidualny, 3) zostało ustalone w jakiegokolwiek postaci. Rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie nie może abstrahować od oceny, czy cechy te spełniają haftowane wizerunki, których ochrony domaga się skarżąca powódka. Przesłanki określone w pkt 1 i 2 są ze sobą ściśle związane i — jak dostrzeżono w orzecznictwie — mają charakter ocenny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 października 1997 r., I Aca 477/97, w: *Dobra osobiste. Zbiór orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Krakowie*, opr. B. Gawlik, Kraków 1999, s. 282 i n.).

Charakter „twórczości” i „indywidualności” mającego podlegać ochronie prawa autorskiego przedmiotu można oprzeć na argumentacji odnoszącej się do strony podmiotowej stosunku łączącego twórcę z jego dziełem („piętno osobiste”, „znamiona osobowości”) albo na aspektach przedmiotowych, tj. odnoszących się do samego wytworu ludzkiego umysłu. W razie zastosowania drugiego testu, który trzeba uznać w świetle poglądów doktryny za lepiej uzasadniony, przyjmuje się, że rezultat wysiłku intelektualnego nie może być rutynowy, standardowy i typowy. Nie może natomiast być uznany za utwór i objęty ochroną prawa autorskiego taki przejaw ludzkiej aktywności umysłowej, któremu brak cech dostatecznie indywidualizujących, tj. odróżniających go od innych wytworów podobnego rodzaju i przeznaczenia.

Odnosząc te rozważania do oceny roszczenia skarżącej powódki, nie można, jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny, dostrzec tego istotnego elementu indywidualności, który pozwalałby na przyjęcie, iż chodzi o utwór w rozumieniu prawa autorskiego. Skarżąca zaprojektowała wzór emblematów umundurowania policyjnego na użytek służbowy formacji mundurowej, opierając się na wzorach zawartych w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 9 października 1991 r. w sprawie umundurowania policjantów. Wprawdzie nie ulega wątpliwości, że do stworzenia dokumentacji technicznej konieczny był znaczny wysiłek oraz zasoby umiejętności ze strony pracowników powódki, jednakże należy to ocenić w kategoriach „technicznej (rzemieślniczej) zręczności”, która nie wystarczy do uznania rezultatu za utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 u. o pr. aut. Dla przeciętnego odbiorcy, wizerunek orła oraz emblematy stopni służbowych nie mają charakteru indywidualnego, tj. nie wiążą się w szczególny sposób z osobą twórcy tych wizerunków i nie stanowią odbicia jego „osobowości twórczej”. Powódka (a ściślej, jej pracownicy w ramach stosunku pracy) dokonała tylko przetworzenia na haft mechaniczny kształtu i wyglądu symboli urzędowych, wynikających z przepisów prawa, a następnie je powieliła. Trzeba też zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 1 ust. 2¹ u. o pr. aut. p.p., ochroną objęty może być wyłącznie sposób wyrażenia; nie są objęte ochroną odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne. Ponieważ powódka w istocie dochodzi ochrony dla metody powielenia przedmiotowych wizerunków, roszczenie należy pozbawione usprawiedliwionych podstaw już choćby ze względu na brzmienie tego przepisu.

Niewątpliwie opracowanie przedmiotowych wizerunków wymagało znacznego wysiłku i nakładów i stanowi osiągnięcie skarżącej, ze wskazanych wyżej względów nie można jednak przyznać jej ochrony na podstawie przepisów prawa autorskiego, gdyż dokonane przez nią opracowanie nie wystarcza do przyjęcia, że haftowane wizerunki orła oraz emblematów stopni służbowych Policji mają charakter „twórczy” i „indywidualny” w rozumieniu art. 1 u. o pr. aut. O braku cechy indywidualności świadczy też fakt wykonania takich emblematów przez inne podmioty, co zresztą stało się przyczyną wystąpienia ze zgłoszonym w sprawie roszczeniem.

Wbrew zarzutom skarżącej, należy także uznać, że nie zachodzi naruszenie art. 85 pr. aut. p.p. Przetworzenie wzoru określonego graficznie w załączniku do rozporządzenia na technikę haftu maszynowego nie stanowi artystycznego wykonania, o jakim mowa w tym przepisie. O artystycznym wykonaniu, chronionym w myśl tego przepisu, nie może być mowy, skoro wzory te nie są utworem, jak wyżej wskazano, niewątpliwie nie stanowią też dzieła sztuki ludowej.

W konsekwencji powyższych rozważań za chybiony należy uznać także zarzut naruszenia art. 79 ust. 1 pr. aut. p.p. w związku z art. 71 ust. 1 pkt 1 i art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (tekst jedn. Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 664), a obecnie art. 67 ust. 1b i art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. nr 19, poz. 177), obowiązujących odpowiednio w dacie zakupu przez pozwanego takich emblematów w trybie zapytania o cenę i w dacie przeprowadzenia przetargu nieograniczonego. Skarżącej nie przysługują bowiem autorskie prawa wyłączne do haftowanych wizerunków i emblematów, nie może więc domagać się od pozwanego udzielenia zamówienia z wolnej ręki, ani zarzucać mu, że nie czyniąc tego skarżący te prawa naruszył.

Wobec powyższego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.